

Nadal Szanowny Panie SuperRedaktorze!

Podejrzewam, że Pan zaaferowany sprawami wielkiej polityki naszego zacnego Miasta, wszak wnet wybory, nie zauważył, że już jesień. Wnet zima. Zmieniliśmy czas letni na zimowy. Czy Pan wie który z tych „czasów” jest właściwy? Nawet w Rosji nie są pewni. Podobno ichni premier, a były prezydent, wyjaśniał ichniemu prezydentowi, a byłemu premierowi, wpływ zmiany czasu na wydajność mleczną krów. Wydajność się obniża. Bo krowy nie zmieniają poglądów i nie lubią zmiany pory dojenia. A to wielki uszczerbek, bo Rosja mleka potrzebuje. To może tego czasu nie zmieniać, albo zmienić na stałe.